

WAŻNE INFORMACJE

1. Uroczystość Pierwszej Komunii odbędzie się 25 maja 2025 r. o godz. 10.00 (zbiórka przed kościołem 9.45)
2. Pierwsza Spowiedź w sobotę 24 maja 2025 r. o godz. 11.00
3. Przygotowanie świątyni na Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej należy do obowiązków Proboszcza.
4. Od rodziców oczekujemy pomocy w następującym zakresie:
 - należy wybrać dwóch przedstawicieli rodziców, którzy zabiorą głos w imieniu wszystkich podczas Uroczystości, oraz do kontaktu z Proboszczem.
 - Prosimy ojców, aby pomogli: przygotować balony (napełnienie helem), oraz wytrzeć chodnika (własne trzepaczki).
 - Składka w wysokości 100 zł. w celu pokrycia kosztów związanych z uroczystością. Są to:
 - dar od dzieci dla Świątyni i Parafii,
 - obrazek - pamiątka I – Komunii Świętej
 - kwiaty do wystroju świątyni, oraz wystrój ławek dla dzieci
 - wyjazd dzieci do Sanktuarium w Stoczku Klasztorным (ofiara na Sanktuarium od dzieci).
 - zakup chlebków – eulogie.
 - zakup wiązanek dla katechetów
 - zakup baloników i gazu (hel).
 - świece dla dzieci przygotowują rodzice. (sugestia: nie kupować nowej, ale przygotować świece od chrztu)
 - wianuszek na głowę dla dziewczynek powinien mieć aplikacje z żywych kwiatów.
3. W uroczystość Pierwszej Komunii - poświęcenie świec i książeczek przed wejściem dzieci do świątyni. Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych odbędzie się podczas uroczystości w kościele.
4. W tym Biuletynie znajduje się scenariusz błogosławieństwa dziecka w domu przed wyjściem do Kościoła w dniu Pierwszej Komunii Świętej,
5. Próby dzieci przed uroczystością: (20 wtorek, 21 środa, 22 czwartek) g. 16.00. **OBECNOŚĆ OBOWIĄZKOWA.**
6. **BIAŁY TYDZIEŃ**, Msza Święta w strojach komunijnych od poniedziałku do środy o godzinie 17.30, natomiast w sobotę wyjazd do Stoczka Klasztornego **31 maja**: Msza Święta w Sanktuarium, okolicznościowe zdjęcie. Godzina wyjazdu zostanie podana w późniejszym terminie.



BIULETYN

PARAFII POD WEZWANIEM ŚW.
BRUNONA
W BARTOSZYCACH

Maj 2025

Drodzy rodzice

Pierwsza Komunia Waszego dziecka, jest czymś niesamowitym. Ono po raz trzeci w swoim życiu wejdzie w tak bliski kontakt z żywym i obecnym Bogiem w sakramentalnym znaku. Pierwszy raz stało się to podczas Chrztu świętego, a dowodem tego spotkania jest to, że odkrywa w sobie



zdolność rozumienia Jego obecności, nawiązania z Nim kontaktu przez prostą modlitwę dziecka. Gdyby Bóg nie otworzył dziecka na możliwość relacji z Nim, nigdy nie nauczylibyśmy dziecka modlitwy. Nauczyliby się formuły, ale nie nawiązałyby kontaktu. Chrzest to czyni. Drugie spotkanie pierwsza spowiedź. To Jezus spowiada, a ksiądz jest znakiem Jego obecności. Spowiedź to nie psychologia, ale misterium – tajemnica. „Komu grzechy odpuszcicie są im odpuszczone”- to powiedział Jezus. Trzecie spotkanie to pierwsza Komunia święta. „Kiedy spożywamy Eucharystię, dzieje się coś odwrotnego niż zwykle. Jedząc inny chleb przyswajasz go i po części za każdym razem chleb zmienia się w ciebie. Natomiast ten drugi Chleb jest silniejszy niż ty. Nie będziesz więc w stanie przemienić go, za to on przemieni ciebie: za

każdym razem będziesz w części tym, czym jest ten Chleb”. (św. Augustyn). Zróbcie to jak najlepiej, aby Pierwsza Komunia pozostawiła w Waszym dziecku niezatarty znak spotkania z Jezusem, do którego będą wracać w swoim życiu z radością i tęsknotą dziecka. Każdy z nas musi mieć takie misterium czystego odniesienia.

PIERWSZA KOMUNIA - TO ROZEZNANIE WOLI BOŻEJ

Z Ewangelii dowiadujemy się, że narodziny św. Jana Chrzciciela są owiane tajemnicą. Jego rodzice Zachariasz i Elżbieta nie mając potomstwa w podeszłym wieku otrzymują wiadomość, że narodzi się im syn. To było dla nich ogromnym zaskoczeniem. Również ludzie byli zadziwieni, że coś takiego się wydarzy. I kiedy przychodzi na świat, temu zadziwieniu towarzyszą słowa: „Kim będzie to dziecko?”. W dniu Pierwszej Komunii Waszego dziecka, jako rodzice wyznający wiarę w Jezusa Chrystusa, który pierwszy raz przyjdzie do Waszego dziecka w Komunii Świętej, musicie zadać sobie podobne pytanie w duchu wiary: „Kim będzie to dziecko?”. „Żniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało” – pisał Mateusz Ewangelista. W innym miejscu zaznaczył, że „wielu jest wezwanych, lecz mało wybranych”. Doskonale zdajemy sobie przecież sprawę, że nie każdy na Boże powołanie odpowiada, a nawet jeśli, to nie zawsze potem konsekwentnie to powołanie realizuje. Widać to doskonale chociażby w drastycznym spadku liczby alumnów w seminariach duchownych. Statystyki pokazują, że

liczba osób przygotowujących się do święceń kapłańskich, tylko w okresie od 1992 r. do 2021 r. zmniejszyła się aż 4-krotnie. Biorąc pod uwagę, że kryzys powołań trwa w najlepsze, tym bardziej zadziwia to, co wydarzyło się na początku XIX w., w niewielkiej wiosce położonej ok. 90 km od Turynu. Rok 1881, wieś Lu położona na północy Włoszech. Grupa tamtejszych matek wraz z ks. proboszczem Aleksandrem Canorem postanawiają, że w każdy wtorek będą spotykać się na Adoracji Najświętszego Sakramentu, by wspólnie modlić o powołania kapłańskie. Dodatkowo, w każdą pierwszą niedzielę miesiąca przyjmują oni Komunię w tej intencji, a po Eucharystii zostają jeszcze na jakiś czas, by ponownie razem prosić Boga o wzywanie do stanu duchownego konkretnych osób. Pomysł modlitwy rodzi się w sercach matek z silnego pragnienia, by choć jedno z ich dzieci oddało się na służbę Panu, zostając księdzem, zakonnikiem lub siostrą zakonną. Jednak żadna z matek w najśmielszych snach nie przypuszcza, że Bóg odpowie na te wołania aż tak... hojnie. Widocznie ufna i wytrwała modlitwa zdziałać może prawdziwe cuda, gdyż z samej wioski Lu, spośród kilku tysięcy mieszkańców, aż 323 zostaje powołanych do życia konsekrowanego. Wśród nich: 152 mężczyźni i 171 kobiety. Wszyscy oni, decydują się oddać swoje życie na całkowitą służbę Panu, trafiając do 41 różnych zgromadzeń. Jeszcze przez długi czas, raz na 10 lat wszyscy powołani na skutek słynnej modlitwy matek z Lu, zjeżdżali do rodzinnej wioski z całego świata, by świętować i dziękować Bogu za obfitość łaski, której to tak obficie mogli wówczas doświadczyć. Czy macie drodzy rodzice w sobie tyle wiary, aby Boga poprosić o dar rozeznania?

OBRZĘD BŁOGOSŁAWIEŃSTWA DZIECKA

WPROWADZENIE

Obrzędowi może przewodniczyć ojciec lub matka. Na początku można pobłogosławić strój pierwszokomunijny oraz żywy wianuszek dla dziewczynki i zieloną gałązkę mirtu dla chłopca. Błogosławieństwa stroju można dokonać już po ubraniu dziecka. Jedynie wianuszek i mirt nakłada się na głowę i przypina do obrania po błogosławieństwie.

OBRZĘDY WSTĘPNE

Szafarz czyniąc znak krzyża świętego na sobie mówi:

P. Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

W. Który stworzył niebo i ziemię.

CZYTANIE SŁOWA BOŻEGO

P. Wysłuchajmy słów Ewangelii według świętego Łukasza

Przynosił Mu również niemowlęta, żeby na nie ręce włożył, lecz uczniowie, widząc to, szorstko zabraniali im. Jezus zaś przywołał je do siebie i rzekł: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie i nie przeszkadzajcie im: do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego».

MODLITWA BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

P. W dniu, kiedy Pan Jezus zaprasza nas do swego stołu, prosimy o Jego szczególne błogosławieństwo.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO WIANUSZKA (dla córki)

P. Wszechmogący Boże, prosimy Cię, pobłogosław ten wianuszek, który włożymy na głowę naszej córki N. spieszącej, by po raz pierwszy w pełni uczestniczyć w uczcie Chrystusa. Zachowaj ją w wierze, czystości i Twojej miłości, by Chrystus wręczył jej wieniec zwycięstwa i wprowadził na gody w Twoim Królestwie. Który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen. Matka wkłada na głowę córki wianuszek w milczeniu

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO ZIELONEGO MIRTU (dla syna w klapce garituru)

P. Wszechmogący Boże, prosimy Cię, pobłogosław tę zieleń, która jest znakiem życia wiecznego jakim obdarzyłeś naszego syna N. śpieszącego, po raz pierwszy, by w pełni uczestniczyć w uczcie Chrystusa. Zachowaj jego serce ozdobione Twoją łaską w czystości, by mógł wejść na gody w Twoim Królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

W. Amen. Ojciec przypina zieleń i kokardę synowi w milczeniu

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO DZIECKA

P. Panie, Boże nasz, Ojcie, wejrzyj z miłością na naszego syna N. (naszą córkę N.) i prowadź go (ją) drogą Twych przykazań.

Chryście, który zapraszasz go (ją) do Stołu Słowa, Ciała i Krwi Twojej, niech ten pokarm da mu (jej) siły w radosnym podążaniu Twoimi śladami.

Duchu Święty, napełnij jego (jej) serce Twoją łaską, aby mógł (mogła) kochać Cię ponad wszystko i chwalić Cię na wieki wieków.

W. Amen